

Domaniowska:

04/2011

23.01.2011 r.

GAZETA PARAFII RZYMSKOKATOLICKIEJ NMP MATKI KOŚCIOŁA //WWW.DOMANIEWSKA.PL



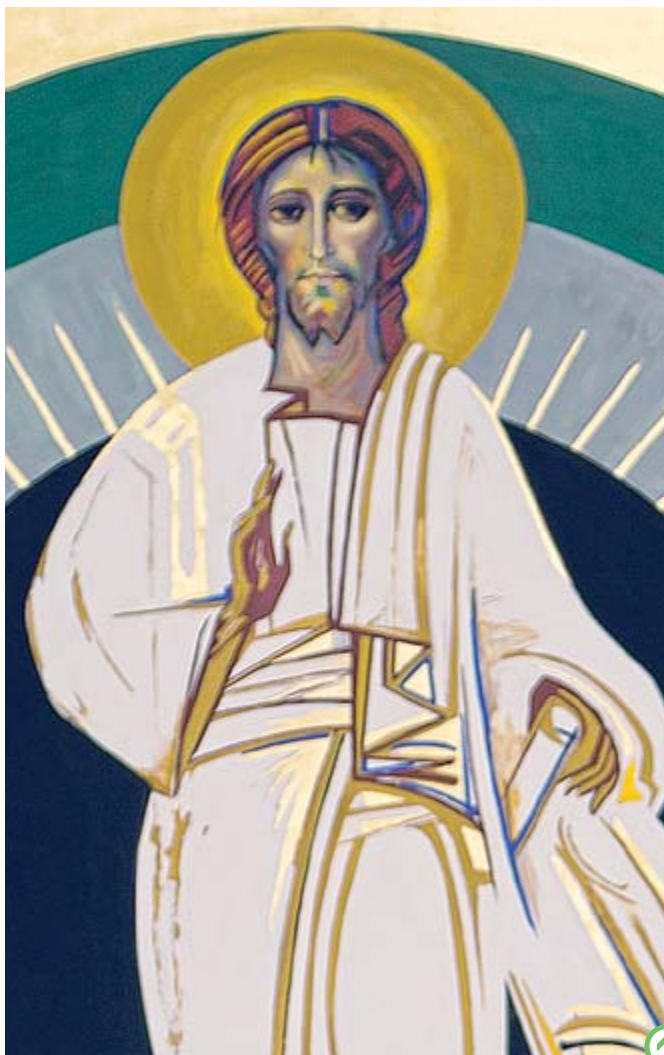
III NIEDZIELA ZWYKŁA

Tak! Zostaliśmy uratowani



GDY JEZUS POSŁYSZAŁ, ŻE JAN ZOSTAŁ UWIĘZIONY, USUNĄŁ SIĘ DO GALILEI. OPUŚCIŁ JEDNAK NAZARET, PRZYSZEDŁ I OSIĄDŁ W KAFARNAUM NAD JEZIOREM, NA POGRANICZU ZIEM ZABULONA I NEFTALEGO. TAK MIAŁO SIĘ SPEŁNIĆ SŁOWO PROROKA IZAJASZA: «ZIEMIA ZABULONA I ZIEMIA NEFTALEGO, NA DRODZE KU MORZU, ZAJORDANIE, GALILEA POGAN! LUD, KTÓRY SIEDZIAŁ W CIEMNOŚCI, UJRZAŁ ŚWIATŁO WIELKIE, I MIESZKAŃCOM CIENISTEJ KRAINY ŚMIERCI WZESZŁO ŚWIATŁO». ODTĄD POCZAŁ JEZUS NAUCZAĆ I MÓWIĆ: «NAWRACAJCIE SIĘ, ALBOWIEM BLISKIE JEST KRÓLESTWO NIEBIESKIE». PRZECHODZĄC OBOK JEZIORA GALILEJSKIEGO, JEZUS UJRZAŁ DWÓCH BRACI: SZYMONA, ZWANEGO PIOTREM, I BRATA JEGO, ANDRZEJA, JAK ZARZUCALI SIEĆ W JEZIORO; BYLI BOWIEM RYBAKAMI. I RZEKŁ DO NICH: «PÓJDŹCIE ZA MNĄ, A UCZYNIĘ WAS RYBAKAMI LUDZI». ONI NATYCHMIAST, ZOSTAWIWSZY SIECI, POSZLI ZA NIM. A IDĄC STAMTĄD DALEJ, UJRZAŁ INNYCH DWÓCH BRACI: JAKUBA, SYNA ZEBEDEUSZA, I BRATA JEGO, JANA, JAK Z OJCEM SWYM ZEBEDEUSZEM NAPRAWIALI W ŁODZI SWE SIECI. ICH TEŻ POWOŁAŁ. A ONI NATYCHMIAST ZOSTAWILI ŁÓDŹ I OJCA I POSZLI ZA NIM. I OBCHODZIŁ JEZUS CAŁĄ GALILEJĘ, NAUCZAJĄC W TAMTEJSZYCH SYNAGOGACH, GŁOSZĄC EWANGELIĘ O KRÓLESTWIE I LECZĄC WSZELKIE CHOROBY I WSZELKIE SŁABOŚCI WŚRÓD LUDU.

(Mt 4,12-23)



FRAGMENT IKONY PRZEMINIENIA PAŃSKIEGO Z SEMINARIUM REDEMPTORIS MATER. KIKO ARGÜELLO

DZISIEJSZA EWANGELIA dokładnie opisuje nam rozpoczęcie misji publicznej Jezusa, który do tej pory żył w Nazarecie. Różne informacje geograficzne o jego działaniu nie mają jedynie charakteru historycznego lecz świadczą o wypełnieniu zapowiedzi starotestamentalnych. Właśnie z tych dalekich krain nad morzem Galilejskim, ziemi Zabulona i Neftalego, miało się rozszerzać zbawienie dla wszystkich narodów.

Morze w Biblii zawsze kojarzy się z jakimiś przykrymi sytuacjami dla człowieka, gdzie Bóg staje się dla niego niezbędny. Tak jest i w naszym przypadku, gdy nieraz nie panujemy nad zaburzonym morzem naszego serca. Można więc powiedzieć, że Bóg nigdy nie zawodzi człowieka, nie zmienia reguł gry, wręcz pozostaje wierny co do litery w tym, co obiecał, aby go zbawić. Właśnie dlatego w dalszym ciągu Ewangelii wybierze uczniów i przeznaczy ich, by stali się „rybakami ludzi”. Ludzi, którzy potrzebują ratunku od morza swoich zaniepokojień, udręk i „chaotycznych przeżyć”. Nasza łódź ratunkowa to Kościół, z której wreszcie będziemy dumnie patrzyli z góry na fale i na głębię morza – „Tak! zostaliśmy uratowani!”.

Oby jak najwięcej było takich odważnych i doświadczonej „ratowników” na świecie. Aby tak mogło się stać Jezus najpierw nas zbawia, później wzywa każdego do tej samej misji a w jej trakcie naucza nas swoim słowem, które daje nam coraz więcej odwagi i wytrwałości.

(ks. Battista Tronchin)

ŚWIĘCI TYGODNIA

Franciszek Salezy, Tomasz

Święty Franciszek Salezy (24/1)

Żył w czasach reformacji (21.08. 567-28.12.1622). Przeszedł na świat w Sabaudii w szlacheckiej rodzinie, jako najstarszy z 13 dzieci. Matka przekazywała dzieciom wiarę, a jej pracowitość, łagodność, spokój, zapobiegliwość a zwłaszcza, jednocześnie się z Bogiem nawet wśród nawału zajęć, stały się dla Franciszka wzorem w jego posłudze.



przemawiał, wizytował parafie, szczególnie troszcząc się, by wierni mieli jak najlepszych kapłanów. Istotą jego nauczania była miłość głoszona wszystkim i ukazywanie świętości dostępnej dla każdego człowieka.

Współzałożyciel nowego zgromadzenia – sióstr Nawiedzenia NMP (wizytek).

Autor wielu znakomych dzieł – najważniejsze to: Fi-

Gruntownie, starannie wykształcony. Święcenia otrzymał w 1593 roku. Poświęcił się pracy misyjnej wśród kalwinistów w okolicy Chablais (teren Alp); pracując w bardzo trudnych warunkach, skutecznie starał się przywrócić do kościoła kalwinistów miłością, dobrocią i troską. Pisał krótkie, wolne od polemiki, małe traktaty-uletki, objaśniające prawdy i wiary w świetle Pisma Świętego i Katechizmu, rozwieszał je na murach i płotach. Było to prekursorskie wykorzystanie prasy do ewangelizacji. W 1602 został biskupem Genewy. Niestrudzenie spowiadał, udzielał sakramentów, nauczał,

lotea, Kontrowersje i Teotym, czyli traktat o miłości Bożej. Beatyfikowany w 1661 r. kanonizowany już w 1665 r. (IS)

Św. Tomasz z Akwinu (28/1)

Urodził się w szlacheckiej rodzinie w Aquino w 1225 roku. W wieku 5 lat został oddany na naukę do opactwa na Monte Cassino. Studiował w Neapolu, gdzie poznał Zakon Kaznodziejski św. Dominika. Wstąpił do niego wbrew rodzinie, która nie widziała go w zakonie żebrać. Jego decyzji nie zmienił nawet dwuletni areszt



domowy. Siostra, którą wysłano by przemówić mu do rozsądku, po rozmowie z nim sama wstąpiła do benedyktynek. Przełożeni wysłali Tomasza na studia do Rzymu, a potem do Kolonii, gdzie wykladał św. Albert Wielki. Tu przyjął święcenia kapłańskie. Następnie wykładał teologię w Paryżu, zadziwiając jasnością wywodu, wymową i głębią. Na skutek intryg przeciwników dominikańskich na Sorbonie powrócił do Włoch. Wykładał na dworze papieskim Urbana IV i na uniwersytecie w Neapolu. Stał się czołowym teologiem zakonu. W swej pokorze kilkakrotnie odmawiał przyjęcia sakry biskupiej. Zmarł 7 marca 1274 w miejscowości Fossanuova, w drodze na Sobór Lyonski. 28 stycznia 1369 przeniesiono jego relikwie do Tuluzy. Św. Tomasz całe życie poświęcił poszukiwaniom prawdy i dzieleniu się nią z innymi. Stworzył zwarty system nauki

filozoficznej i teologii katolickiej (tomizm). Pozostawił po sobie wiele dzieł, m. in. „Summa contra gentiles”, „Summa teologiczna”, hymn „Zbliżam się w pokorze”. Jest patronem dominikanów, księgarń, studentów i teologów. (JK)

ZAPROSZENIE DO KOLĘDOWANIA



Christus natus est!

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO WZIĘCIA UDZIAŁU W ŚPIEWANIU KOLĘD Z CAŁEGO ŚWIATA w wykonaniu alumnów Archidiecezjalnego Seminarium Misyjnego Redemptoris Mater w Warszawie.

Seminarzyści odwiedzać będą naszą ukochaną parafię w niedzielę 30 stycznia. Uczestniczyć będą we wszystkich Mszach Świętych dzieląc się świadectwem spotkania z Bogiem. Śpiewać będą w trakcie mszy oraz poprowadzą główny koncert kolędowy po Mszy Świętej o godz. 19.00.

Przy wyjściu z kościoła będzie można złożyć ofiarę na utrzymanie seminarium. W imieniu ks. Rektora i całej wspólnoty seminarnej serdecznie zapraszam do wyrażania radości z przybycia na świat Naszego Zbawiciela! Z góry dziękuję za Waszą pomoc modlitewną i materialną, dzięki której możemy wzrastać w naśladowaniu Chrystusa!

ks. Marcos Silva, prefekt Seminarium

MAGISTERIUM KOŚCIOŁA

Santo Subito

UROCZYSTA BEATYFIKACJA JANA PAWŁA II odbędzie się w Niedzielę Miłosierdzia Bożego (01.05.2011 r.) w Watykanie na placu św. Piotra, a będzie jej przewodniczył Benedykt XVI. O swojej decyzji papież poinformował w dniu 14.01.2011 r., podpisując dekret Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. Kongregacja uznała cud dokonany za wstawieniem Jana Pawła II. Cud ten polegał na uzdrowieniu z choroby Parkinsona francuskiej zakonnicy Marie-Simone Pierre Normand, należącej do zgromadzenia Małych Sióstr Macierzyństwa Katolickiego. Swoją radość z tej decyzji Benedykt XVI podkreślił pozdrawiając Polaków podczas niedzielnej modlitwy „Anioł Pański” (16.01.2011 r.): „Podzielim waszą radość z ogłoszenia beatyfikacji Ojca Świętego Jana Pawła II, która odbędzie się 1 maja tego roku. Ta wiadomość była bardzo oczekiwana przez wszystkich, a w szczególności przez was, dla których Czcigodny mój Poprzednik był przewodnikiem w wierze, w prawdzie i w wolności. Życzę wam głębokiego, duchowego przygotowania się do tego wydarzenia i z serca wszystkim błogosławie”. (MB)

ROZMOWA S. GAUDIĄ – ANNA SKASS

Czuję pokój, jakiego wcześniej nie znałam

W ubiegłym tygodniu Papież Benedykt XVI ogłosił datę beatyfikacji Jana Pawła II na dzień 1 maja, który w tym roku jest Świętem Bożego Miłosierdzia. O Miłosierdziu Bożym – publikujemy pierwszą część rozmowy z Siostrą Gaudią – Anną Skass, ze Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Łagiewnikach, naszą parafianką.

– Jak młoda, śliczna, utalentowana dziewczyna, malarka, została siostrą zakonną w Łagiewnikach?

– (Śmiech!) Dla mnie samej w dużej mierze pozostaje to tajemnicą. Moja rodzina mieszkała na terenie tej właśnie parafii (krakowskie Łagiewniki), gdy miałam 10 lat. Ale „Domaniewska” także była moim domem. Tu poznawałam Boga, szczególnie w sakramencie Eucharystii i spowiedzi świętej. To jest niesamowite – poznawanie ponad intelektem, poznawanie sercem! Tu się zaczął mój świadomy wybór Boga, właśnie w trakcie jednej z Eucharystii. Słowa Jezusa: „Pójdź za Mną!” pracowały we mnie bardzo mocno. Jednocześnie intensywnie poszukiwałam Boga i Jego woli względem mnie – w Taizé, w dominikańskiej Szkole Ikony, poprzez kierownictwo duchowe jezuitów, neokatechumenat...

Gdy w sercu zdecydowałam się podjąć to ryzyko i wstąpić do zgromadzenia zakonnego, odczułam pokój, jakiego wcześniej nie znałam. On towarzyszy mi do dziś. Wstąpiłam do Zgromadzenia w październiku 2005 roku, po obronie pracy dyplomowej („Tajemnica Tajemnic” – różaniec w obrazach) na warszawskiej ASP.

– Uczestniczysz w cyklu programów emitowanych co niedziela w TVP Kraków „Rozmowy o Miłosierdziu”, które możemy oglądać też w internecie (www.milosierdzie.tvp.pl). Dlaczego trzeba mówić wszystkim o Bożym miłosierdziu?

– Żyjemy w pośpiechu, natłoku informacji, stresie. Nasza codzienność nas przerasta, problemy się nawarstwiają, a świat proponuje liczne „recepty” na osiągnięcie upragnionego szczęścia i pokoju. Mówi głośno, a nawet krzyczy, wdzierając się do naszych serc poprzez zmysły, zajmuje naszą wyobraźnię. Jezus zaś mówi do nas na przykład przez zapiski prostej siostry zakonnej, którą Kościół ogłosił świętą. Nie znajdzie ludzkość uspokojenia, dopokąd się nie zwróci z ufnością do miłosierdzia Mojego (Dzienniczek, 300). Jan Paweł II w Łagiewnikach w 2002 roku powiedział: W miłosierdziu Boga świat znajdzie pokój, a człowiek szczęście. Mamy więc propozycję od bliżej nieokreślonego „świata” (świat, czyli kto?) i mamy też nie narzucające się zapewnienie od samego Boga, zapewnienie, którego echo odnajdujemy w słowach naszego papieża.

Wielu ludzi nosi w sercu fałszywy obraz Boga, w moim odczuciu

nawet bardzo wielu. Nie znają Go, nie znają Prawdy, więc Mu nie ufają. Nie wierzą, że jest wszechmocny albo, że jest miłosierny, albo w jedno i drugie. Pewniej czują się idąc za tłumem, a tłum idzie za reklamą.

– Ale efekt przyjęcia tych „recept” od świata jest odwrotny do oczekiwań. Wychodzimy z tych doświadczeń często jeszcze bardziej porażeni, sfrustrowani i rzucamy się w nowe „doznania”, bo ktoś znowu nas zapewnia, że tym razem... kupując ten produkt, ...osiągając te cele, ...te zarobki...

– Kiedy mamy fałszywy obraz Boga, boimy się do Niego przychodzić, często odczuwamy fałszywy wstyd w obliczu naszych słabości, nie wierzymy, że On czeka na nas i nas rozumie, że zna nasze problemy i wątpliwości, że nas nie potępi...

Świat uczy, że sami możemy sobie dać ze wszystkim radę. We współczesnej mentalności to człowiek – nie Bóg – znajduje się w centrum. Kult samowystarczalności i niezależności, to totalna pomyłka. Prędzej czy później doświadczamy rozczarowania. Jednak nigdy nie jest za późno – dopóki żyjemy możemy wrócić do Boga, Jego



FOT. IRENA STYSIAK

miłosiernej miłości i prawdy. Bardzo wielu ludzi nie wie, że może to uczynić, że tu znajdują odpowiedź, Pokój i Miłość, której tak szukają. Nawet narastające kataklizmy nie otwierają ludziom oczu. Dlatego z tym głęboko ewangelicznym orędziem o miłości miłosiernej Boga do człowieka pragniemy dotrzeć do każdego i wykorzystać w tym celu także media. Dziś cały świat najbardziej potrzebuje głębokiego zrozumienia i przyjęcia Bożego miłosierdzia. Jan Paweł II i Benedykt XVI mówią, że jest to zasadnicze przesłanie dla naszych czasów.

Wielu ludzi słyszało już o Siostrze Faustynie i o orędziu przez nią przekazanym, ale często ich wiedza zatrzymuje się na znajomości Koronki i Obrazu – to zdecydowanie za mało. Całość Orędzia, jego głębia jest naprawdę zachwycająca!

– I o tym głębszym rozumieniu powiemy za tydzień.

Rozmawiała Irena Stysiak

OGŁOSZENIE

ZAPRASZAMY NA REKOLEKCJE FRANCISZKAŃSKIE DO ZGROMADZENIA SIÓSTR FRANCISZKANEK OD CIERPIĄCYCH MŁODZIEŻ ŻEŃSKĄ OD 14 ROKU ŻYCIA

REKOLEKCJE ORGANIZOWANE SĄ W ANIELINIE OD 21 – 24.02.2011 R.

(PODCZAS FERII ZIMOWYCH – POCZĄTEK GODZ. 14.00)

PROPONUJEMY TEMAT: *Kim jesteś Panie? A kim ja jestem?*

JEŚLI NURTUJE CIĘ TO PYTANIE – NAPISZ LUB ZADZWOŃ...

CZEKAMY...

KONTAKT: S. BARBARA (513 459 204) BASIAWIKTORIA@GMAIL.COM

WIARA I MEDCYNA. GRZEGORZ KOJRO

Homeopatia – sok w Wiśle

W ramach cyklu artykułów poświęconych zagadnieniom z pogranicza etyki i medycyny będziemy się starać przedstawić szereg kontrowersyjnych zagadnień, co do których Kościół zajmuje stanowisko nieufne, lub zgoła dezaprobuje.

Czym jest homeopatia?

HOMEOPATIA JEST TO dziedzina tzw. medycyny niekonwencjonalnej, do której należą m.in. bioenergoterapia, akupunktura. Homeopatia od początku budziła kontrowersje zarówno wśród lekarzy, jak i farmaceutów. Istnieje grono zwolenników, wskazujących na skuteczność środków homeopatycznych, jak również grono przeciwników utrzymujących, że ta metoda leczenia nie ma podstaw naukowych. Nauka Kościoła bardzo jednoznacznie ostrzega nas przed homeopatią. Dlaczego istnieje taka rozbieżność w ocenie tego zagadnienia? Przede wszystkim nie mamy wystarczającej wiedzy dotyczącej zagadnień związanych ze zjawiskiem „leczenia homeopatycznego”. Co gorsza, zarówno krajowe, jak i europejskie prawo do niewytłumaczalnych przyczyn

homeopatię faworyzuje, tak w sferze legislacyjnej, jak i finansowej. W efekcie lekarze i farmaceuci polecają środki homeopatyczne. Pacjenci kupują je również bez świadomości zagrożeń, a nawet wiedzy o tym, że są to tzw. „lekarstwa” homeopatyczne. Zażywając środki o wątpliwym działaniu leczniczym uczestniczą w procederze o charakterze oszustwa. Warto tu zauważyć, że bywają to niekiedy preparaty bardzo kosztowne. A musimy wiedzieć, że koszt wynalezienia, udokumentowania badaniami klinicznymi oraz wyprodukowania sprawdzonego leku farmaceutycznego często wynosi grubo ponad miliardy dolarów. Tymczasem ceny końcowe medykamentów homeopatycznych są zdumiewająco wysokie, biorąc pod uwagę ich zawartość, skład, recepturę oraz proces produkcji. Środki, jakie służą do ich wyprodukowania, a także fakt,



że nie zastosowano w ich projektowaniu procedur i wymaganych bardzo kosztownych badań klinicznych, powinny przemawiać za ich niewielką wartością rynkową. Tymczasem praktyka jest inna. Cena „homeopatyków” w aptekach bywa wyższa niż sprawdzonych leków.

Homeopatia jako metoda

Jest to zasada wymyślona przez Samuela Hahnemanna. Jej działanie opiera się (w uproszczeniu mówiąc) na funkcjonowaniu leczenia podobnym podobnego (*Similia similibus curantur*), tzw. dynamizowania, a także wykorzystania istnienia tzw. niematerialnej energii życiowej. Co to oznacza w praktyce? Homeopaci uważają,

że jeśli zaaplikujemy substancję, która powoduje wymioty rozcieńczając ją do bardzo małej (śladowej) ilości, to znacznie ona działać ze skutkiem odwrotnym, czyli przeciwwymiotnie. Rozcieńczenia są tak znaczne, że można je porównać z waniem 1 litra soku do Wisły (1047 km długości). W jaki sposób tłumaczy się taki sposób działania? Teorii jest na ten temat wiele, ale żadna z nich nie została udowodniona. Jedną z nich jest taka, że cząsteczki substancji w wyniku tak dużego rozcień-

czenia i dynamizowania, (czyli procesu, który polega na wielokrotnym wstrząsaniu określoną liczbą razy podczas przechodzenia z jednego rozcieńczenia do drugiego), nabywają nowych zdolności. Mają powstawać między nimi siły, które będą powodować działanie lecznicze. Z punktu widzenia naukowego, tak duże rozcieńczenia powodują, że w środku badanego roztworu po prostu nic nie pozostaje, z wyjątkiem użytego rozpuszczalnika. Biorąc pod uwagę, że tym rozpuszczalnikiem jest woda, cukier czy alkohol, cena wyprodukowania takiego specyfiku jest relatywnie niska. No, może z wyłączeniem tego ostatniego rozpuszczalnika, ale to już temat na inny artykuł.

O autorze: Grzegorz Kojro, magister farmacji, absolwent Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, zatrudniony w wydawnictwie medycznym jako specjalista farmaceutyczny. Studiuje na podyplomowych studiach o tematyce metodologii badań klinicznych.

GAZETA W INTERNecie: //ATWORK.PL/DOMANIEWSKA

Domaniewska: GAZETA PARAFII RZYMSKOKATOLICKIEJ NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY MATKI KOŚCIOŁA //WWW.DOMANIEWSKA.PL REDAKTOR NACZELNY: KS. MATTEO CAMPAGNARO MATTEO.CAMPAGNARO@GMAIL.COM REDAKCJA: ALINA BERENT, MARCIN BORZECKI, MAŁGORZATA BUJNIK /AT WORK/, TOMASZ DOMAŃSKI, JOANNA KALBARCZYK, GRZEGORZ KOJRO, MARIA KUCIŃSKA, KAROLINA KUJAWA, JAKUB KUNICKI, NATALIA LICHOSIK, JOANNA NAPIÓRKOWSKA, MAŁGORZATA NAPIÓRKOWSKA, MAŁGORZATA RUSEK, ANNA SŁOMKA, KRZYSZTOF SŁOMKA /AT WORK/, IRENA STYSIAK, ELŻBIETA WALISZEWSKA, MACIEK WICHNIEWICZ. KONTAKT Z CZYTELNIKAMI: GDOMANIEWSKA@GMAIL.COM. PROJEKT, FOTO & PRODUKCJA: AT WORK //WWW.ATWORK.PL. ILUSTRACJA I STRONIE POCHODZI Z SEMINARIUM REDEMPTORIS MATER W WARSZAWIE